Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115 | Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. | Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 2 sierpnia 1927. | Nr. 91

Wybuch wywrotowy w Austrji przeraził cały świat cywilizowany, wywołał radość w Bolszewji, a zadowolenie w Niemczech.

Właśnie w tym czasie, kiedy Anglja na dobre zabrała się do zadania hydrze bolszewickiej ciosu śmiertelnego i uwolnienia świata od groźnej zmory rozkładu społecznego, idącego stamtąd na cały świat, jak piorun z pogodnego nieba przeraził cały świat cywilizowany ogromny wybuch wywrotowy w stolicy Austrji. Rozszalały motłoch, aczkolwiek na krótki tylko czas, stał się panem sytuacji i zawładnął stolicą kraju. Polała się obficie krew — miasto całe stało się terenem zawziętej, okrutnej walki domowej — na wszystkich prawie głównych arterjach miasta były barykady — spalono kilka wspaniałych gmachów — między innemi pałac sprawiedliwości — popalono akta sądowe — między niemi i stosy akt gruntowych — z czego teraz powstaną okropne komplikacje, powyrywano bruki, chodniki, porąbano drzewa i zniweczono aleje, jednem słowem obłąkane wściekłością tłumy we własnej stolicy sprawiły takie spustoszenie, jakiego nie dokonałby zapewnie żaden wróg zewnętrzny obawiając się za to potępienia ze strony całego świata cywilizowanego. Przerażenie ogarnęło świat cały, gdyż zajścia te uwydatniły w całej pełni niepewność dzisiejszych stosunków społecznych — radością zatrzęsła się jedynie zgraja bolszewicka, a zadowoleniem zajaśniały oblicza niemieckich patrjotów. O co właśnie przy tej sprawie poszło? Bezpośrednia przyczyna szalonego wybuchu wywrotowego jest dość błaha. W Austrji istnieją dwa rodzaje organizacyj wojskowych, czyli raczej bojówek — a mianowicie prawicowe „Frontkämpferów“ i socjalistyczne „Schutzbundu“. Między temi organizacjami bojowemi nieustanne były starcia i utarczki — w czasie których został przez Frontkämpferów zabity jakiś członek Schutzbundu. Stawiony przed sąd przysięgłych domniemany zabójca został uwolniony. Skład ławników nie stanowili bynajmniej t. zw. burżuje — zasiadał i robotnik i jakiś pomocnik fryzjerski i rzemieślnicy i drobniejsi kupcy, a więc nie bynajmniej ludzie z wyższych warstw społecznych — a mimo to padł wyrok uwalniający. Ten wyrok jednak w obozie socjalistycznym wywołał wielkie wrzenie i rozpętał szaloną z ich strony agitację przeciw warstwom posiadającym i rządowi ks. Seipla. W ten sposób przygotowali socjaliści moc materjału palnego w szeregach robotniczych, z czego skwapliwie skorzystawszy austrjacy komuniści rzucili w decydującym momencie tę iskrę, która zapaliła nagromadzone prochy i wywołała straszną eksplozję. Socjaliści przekonawszy się rychło, dokąd rozmamiętnienie tłumu doprowadziła i że ich agitacja stała się wodą na młyn bolszewicki, zatrąbili odrazu na odwrot i dzisiaj rozruchy zostały opanowane i jest nadzieja, że się nie powtórzą, do czego przyczynia się we wielkiej mierze energiczna postawa Włoch, które grożą w razie dalszego trwania rozruchów zbrojną interwencją. Łatwo zrozumieć że wybuch rewolucyjny we Wiednu radosnem odbił się echem w Bolszewji, — boć jedyna bolszewików nadzieja i jedyny ich ratunek, to jeszcze rewolucja światowa — i stąd każdy jej choćby najsłabszy objaw napawa ich wielką radością — ale czemuż podobne uczucie zadowolenia wywołał ten wybuch komunistyczno-wywrotowy w Niemczech, które przecież komunistów nienawidzą i zwalczają namiętnie? Otóż Niemcy na wszelki możliwy sposób zabiegają o przyłączenie Austrji do swego państwa — na temu przeciwstawiają się jaknajenergiczniej Włochy, bo to zagraża ich bytowi, tak samo Czesi, którzy w ten sposób dostaliby się w kleszcze niemieckie — no, a także Francja nie może się zgodzić na to, aby Niemcy tak zawsze groźne dla niej, a pokonane wreszcie we wojnie światowej, przyłączeniem Austrji stałyby się jeszcze potężniejsze i groźniejsze niż przedtem. A właśnie ten wywrot wiedeński, to dla Niemców doskonały atut. „Patrzcie — tak wołają głośno ich gazety na cały świat — Austrja powojenna niezdolna jest do samodzielnego bytu i tak długo będzie ogniskiem nieustannego żarzewia wywrotowego i rewolucyjnego, dopóki nie zgodzicie się na jej przyłączenie do naszego państwa“. Że ze strony Bolszewji idzie szalona agitacja wywrotowa w kierunku Austrji, to pewne — przecież nie jest wolny o niej żaden kraj — ale czy czasem i Niemcy w tem palców swych nie maczały? Właśnie te konkluzje, które oni z tych krwawych rozruchów wiedeńskich wywodzą — a mianowicie udowodnienie niemi przed światem konieczności przyłączenia Austrji do swego państwa — naprowadza na myśl, że i oni tym wypadkom nie są obcy.

Przed zwołaniem sejmu.

Dnia 2 sierpnia odbyć się ma konferencja przywódców klubów poselskich w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej z inicjatywy poselskiej.

Na konferencji tej ma być rozważany również program tej sesji. Kluby prawicowe i centrowe starają się o wprowadzenie na porządek obrad poza kompletem ustaw samorządowych zmianę ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych, zmianę konstytucji w kierunku samorozwiązalności sejmu, nowelizację, względnie zniesienie dekretów prasowych z dnia 5 maja rb.

Kluby lewicowe wraz z mniejszościami są zdania, że należy załatwić ustawy samorządowe, przeprowadzić zmianę konstytucji, ale na tem koniec. Sejm po załatwieniu tych spraw powiniem się rozwiązać.

Nie uznają więc potrzeby zmiany ordynacji wyborczej, bez której nie bardzo można spokojnie przystąpić do nowych wyborów.

Pogłoski o zwołaniu sesji sejmowej.

Warszawa, 30. 7. W kołach politycznych coraz więcej zaczynają się liczyć z możliwością zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Sesja taka zostałaby zwołano najprawdopodobniej w pierwszych dniach września.

Po co było Europie pokazywać naszą słabość na kresach.

Wyniki wyborów na Wołyniu. — 60 proc. mandatów uzyskali żydzi, 16 rusini, Polacy mają tylko 21 proc. mandatów.

Łuck. Wybory na Wołyniu zostały zakończone. Poniżej podajemy wyniki wyborów z trzech ostatnich miejscowości:

Krzemieniec: Polacy uzyskali 7 madatów, „ukraińcy“ 6, rosjanie 1, żydzi 11.

Lubomla: Cała rada miejska składać sią będzie wyłącznie z żydów. Żydzi uzyskali 12 mandatów, Polacy ani jednego.

Rożyszcze: Polacy 1 mandat, żydzi 11.

Ogólny wynik wyborów na Wołyniu przedstawia się następująco:

Na ogólną liczbę 345 radnych na całym Wołyniu Polacy otrzymali 72 mandatów, (w tem 11 PPS.), Rosjanie 11, Czesi 2, Niemcy 1, „ukraińcy“ 54 i żydzi 205.

Procentowo wynik wyborów przedstawia się następująco: Polacy 21 proc., „ukraińcy“ 16 proc., żydzi 60 procent.

Podkop pod Państw. Zakł. Graficznemi.

Warszawa, 29. 7. W związku z odkrytym przez policję podkopem, należy stwierdzić, że przed miesiącem zjawił się na terenie leżącym obok Państwowych Zakładów Graficznych, a należącym do fabryki czekolady Fruzińskiego, dwóch dżentelmenów, mówiących z cudzoziemska, którzy chcieli założyć fabrykę koszykarską i kupili od Fruzińskiego grunt.

Istotnie zaczęli oni zwozić wiklinę i pleść kosze, zwracało tylko uwagę, że kosze były niezwykle ciężkie i nikomu nie przyszło wówczas na myśl, że wywożono w nich ziemię. Policja jednak śledziła tę pracę od początku lipca, gdyż stwierdziła udział w niej „kasiarzy“. Nie ulegało wątpliwości, że robi się podkop.

„Król kasiarzy“ — Stanisław Cichocki, jest człowiekiem bogatym, posiadał kamienicę i był wspólnikiem teatrzyku „Eldorado“ oraz „Czarny Kot“. Wojciechowski, jeden z aresztowanych, był swego czasu właścicielem drukarni przy ul. Zielnej. — Główny technik, Żyd Wolfryd, skończył w Rosji wyższy zakład techniczny. Ranny Kapała zmarł dzisiaj rano. W nocy aresztowano jeszcze 14 osób.

Aresztowanie komunistów w Krakowie.

Kraków, 28. 7. Organa policji politycznej przeprowadziły w dniu dzisiejszym w Krakowie szereg rewizyj w mieszkaniach miejscowych działaczy komunistycznych, a mianowicie Józefa Majdy, Leona Wekslera, Józefa Cieślika i u jednego z najwybitniejszych i najbardziej znanych komunistów krakowskich A. Wojciechowskiego. Oprócz literatury komunistycznej wykryto w mieszkaniu Wojciechowskiego składnicę podrobionych papierosów monopolowych t. zw. płaskich. Wojciechowski, który jest właścicielem kiosku z wyrobami monopolowemi w rynku podgórskim uprawia agitację komunistyczną, pozatem należy do szeregu podrabiaczy monopolowych wyrobów tytuniowych. W aferę fałszowania papierosów wmieszany jest również głośny komunista krakowski St. Felus. Zdołał on zbiec przed aresztowaniem. Cały kontyngent fałszywych papierosów skonfiskowano, a sprawę przekazano prokuraturze.

Pogłoski o próbach porozumienia pomiędzy Polską i Litwą.

Warszawa, 30. 7. W sferach dyplomatycznych rozeszła się pogłoska, że wyjazd premjera Piłsudskiego do Wilna znajduje się w związku z projektowanem nawiązaniem stosunków polsko-litewskich. W tym duchu pracuje już oddawna na terenie Kowna dyplomacja angielska. Obecnie rozpoczęła w tym kierunku akcję dyplomacja francuska, a wizyta generała Le Ronda w Kownie uważana jest w sferach dyplomatycznych za wysoce znamienną. Podobno istnieją widoki porozumienia na podstawie formuły, maskującej zrzeczenie się pretensji do Wilna przez Litwę Kowieńską. Prof. Herbaczewski, o którego projektach federalistycznych polsko-litewskich już nie raz wspominaliśmy, bawił w ostatnich dniach przed wyj[illegible] premjera w Belwederze.

Powstanie na Ukrainie.

Moskwa, 28. 7. Na Ukrainie wybuchło wielkie powstanie chłopów. Ruch powstańczy rozszerzył się szczególnie we wschodnich okręgach Wołynia.

W mieście Skwira podpalony został budynek sowietu okręgowego. Sekretarz Sowietów został żywcem spalony.

Miasto Teraszno zostało zajęte przez powstańców którzy utworzyli tak zw. Radę. Rada poleciła dotychczas rozstrzelać 25 komunistów. Oddziały armji czerwonej zostały wysłane celem stłumienia powstania.

Konflikt między królową rumuńską a premjerem Bratianu.

Paryż, 28. 7. Z Bukaresztu donoszą, iż między królową wdową Marją a rumuńskim premjerem Bratianu wybuchł konflikt.

Królowa wdowa zagroziła, iż opuści Rumunję i zamieszka w jednej ze stolic europejskich, aby dzielić losy swego syna, którego władze rumuńskie traktują jako wygnańca.

Królowa bierze udział tylko w tych uroczystościach dworskich, które są koniecznością, a pozatem stara się izolować od życia publicznego, w którem poprzednio brała tak intensywny udział.

Konflikt wybuchł na tle niedopuszczenia królowej do udziału w rządach rady regencyjnej.

Książe Mikołaj — rumuńskim następcą tronu.

Bukareszt. Rumuńska Rada Regencyjna opracowała projekt ustawy, uznającej ks. Mikołaja, młodszego syna zmarłego króla Ferdynanda, a stryja obecnego króla Michała I za następcę tronu w razie bezdzietnej śmierci obecnego młodziutkiego monarchy. Ks. Mikołaj jest, jak wiadomo, członkiem Rady Regencyjnej.

Konferencja morska w Genewie.

Genewa, 29. 7. Przywiezione z Londynu przez delegację angielską na konferencję morską nowe propozycje nie zostały zaakceptowane przez szefa delegacji amerykańskiej, który podniósł szereg zarzutów i zastrzeżeń. W kołach konferencji morskiej panował dziś przed południem nastrój pesymistyczny. Prace konferencji zostały właściwie w praktyce przerwane do czasu nadejścia odpowiedzi z Waszyngtonu i Tokio na propozycje angielskie. Przypuszczają, że decyzja Waszyngtonu nie wprowadzi żadnych zmian do poprzednich instrukcyj, a następstwem tego jest mała nadzieja porozumienia.

Przed zerwaniem konferencji mocarstw morskich.

Londyn, 30. 7. Z dobrze poinformowanych kół genewskich informują, że pesymistyczny sąd prasy starającej się odgadnąć wyniki konferencji morskiej jest nieusprawiedliwiony żadnemi aktami, tembardziej, że główni delegaci na konferencję postanowili powstrzymać się z publicznem wypowiadaniem się co do meritum spraw zasadniczych

Pozatem w tych samych kołach podkreślają zgodne dążenia delegatów do osiągnięcia porozumienia.

Korespondenci pism twierdzą, że poniedziałkowe plenarne posiedzenie konferencji ma być ostatniem przed zerwaniem obrad. Pod tym względem tylko głos „Timesa" różni się od innych pism.

Sto tysięcy ofiar podczas trzęsienia ziemi w Chinach.

„Westminster Gazette" zamieszcza bliższe szczegóły trzęsienia ziemi, które 23 maja nawiedziło prowincję Kansu. Miasta Si Siang (170.000 mieszkańców) Liang Tczin (200.000) i Kulang (54.000) zostały zupełnie zniszczone, W Liang-Czau postradało życie conajmniej 10.000 ludzi.

Misjonarze, z których jeden nadesłał „Westminster Gazette" dokładny opis trzęsienia ziemi, przypuszczają, że ogólna liczba ofiar przekracza 100.000. Niedostatek pozostałych przy życiu jest zastraszający. Trzęsienie ziemi w prowincji Kansu było jedną z największych światowych katastrof doby obecnej.

Z Rosji.

Stu siedemnastu Biskupów uwięzili Bolszewicy.

Synod rosyjskiej cerkwi prawosławnej zagranicznej otrzymał z Rosji sowieckiej listę biskupów prawosławnych, więzionych lub zesłanych przez władze sowietów.

Lista ta obejmuje 117 nazwisk, otwiera ją zaś nazwisko głowy rosyjskiej cerkwi prawosławnej metropolity Piotra Krutyckiego, który został zesłany do Tobolska.

250 komunistów otruto na uroczystym obiedzie.

W powodzi zamachów, dokonanych na przywódców i działaczy komunistycznych w Rosji, specjalne wrażenie wywołał następujący fakt;

Oto — jak donoszą pisma sowieckie — w klubie komunistycznym im. Żylina odbywał się uroczysty obiad, po którym 250 komunistów zachorowało wśród gwałtownych objawów zatrucia.

Śledztwo wykazało, że mamy tu do czynienia z zamachem.

Kierownicze koła komunistyczne ogarnęła po tym wypadku prawdziwa panika.

Drugim wypadkiem, który przeraził szerokie koła komunistów, jest fakt, że w ostatnich dniach na łamach urzędowego pisma ukazały się nekrologi 20 funkcjonarjuszy sowieckich, którzy zginęli w ostatnich czasach.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa funkcjonarjusze ci zginęli wspólnie w czasie jakiegoś wielkiego zamachu, o którym władze sowieckie nie pozwalają pisać.

Urzędnik pocztowy sprzeniewierzył 60000 zł i zbiegł do Rosji.

Lublin, 29. 7. Przed kilku dniami zaginął w sposób tajemniczy Juljan Malinowski, urzędnik pocztowy, znany dotąd ze swej sumienności. Koledzy przypuszczali, iż padł ofiarą zbrodni, zawezwali dla wyjaśnienia detektywa z Warszawy. Tymczasem dzisiaj naczelnik poczt i telegrafów w Lublinie doniósł policji, że Malinowski prowadząc transport przez Lublin w dniu 18 bm. dokonał kradzieży 30 736 zł przez sporządzenie odmiennych kart nadawczych dla listów wartościowych. Okazało się, że Malinowski zbiegł do Rosji i że z granicznego Zdołbunowa wysłał list do prezesa poczt i telegrafów w Lublinie, w którym przyznaje się do dokonania sprzeniewierzenia i stwierdza, iż uważa przywłaszczone pieniądze za chwilową pożyczkę, którą przyrzeka w całości zwrócić. Suma sprzeniewierzenia zdaje się być wyższą od podanej dotąd przez dyrektora poczt i telegrafów; dosięgnie ona zapewne kwoty 60000 zł.

Zgon uczestnika wycieczki amerykańskiej we Lwowie.

Lwów, 28. 7. Wczoraj wieczorem zmarł we Lwowie w szpitalu redaktor „Dziennika Chicagoskiego" Banasik. Przyjechał on we wtorek do Lwowa jako uczestnik wycieczki weteranów armji polskiej w Ameryce. Zachorował już podczas podróży, z wagonu musiano go wynieść na noszach. Zmarł w podeszłym wieku.

Rekord czasu w lotnictwie.

Berlin. „Unitet Press" donosi z Buenos Aires, że lotnikowi Franciszkowi Kastrzyńskiemu udało się zdobyć w locie próbnym rekord czasu 105 godzin.

Kastrzyński pochodzi z Berlina i jest z zawodu mechanikiem. Zamierza on na aparacie własnej konstrukcji odbyć lot z Buenos Aires do Nowego Jorku.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 1 sierpnia 1927 r.

Kalendarzyk. 1 sierpnia, Poniedziałek, Piotr w Okowach. 2 sierpnia, Wtorek, M. B. Anielska.

Wschód słońca g. 3 — 57 m. Zach. słońca g. 19 — 29 m. Wschód księżyca g. 6 — 53 m. Zach. księżyca g. 21—17 m

Z miasta i powiatu.

Objazd „Reduty" na Pomorzu.

„Staraniem Z. O. K. Z. Zespół Reduty urządza na ziemiach zachodnich Rzplitej szereg przedstawień teatralnych. Odegrane zostały już „Śluby Panieńskie".

W pierwszych dniach sierpnia br. przyjeżdżają na Pomorze dwie grupy „Reduty". Jedna z nich wystawi w Toruniu i Grudziądzu „Cyda", Corneille'a w tłumaczeniu Wyspiańskiego, druga odegra na wolnem powietrzu Calderona- Słowackiego „Księcia Niezłomnego".

Przedstawienia „Księcia Niezłomnego" zorganizowane ku uczczeniu Wieszcza Narodu Juljusza Słowackiego, odbędą się w czasie od 8 do 20 sierpnia w następujących miejscowościach na Pomorzu: Toruniu, Wąbrzeźnie, Brodnicy, Działdowie, **Nowemmieście**, Grudziądzu, Chojnicach, Kościerzynie, Starogardzie, Tczewie i Gniewie.

Wrażenie, jakie czyni na publiczności wystawienie „Księcia Niezłomnego", jest zawsze potężne. Uznanie i podziw powszechny budzi zarówno niesłychanie pomysłowa i piękna strona dekoracyjna przedstawienia, jak i doskonała gra artystów z genjalnym Osterwą-Księciem Niezłomnym na czele. Społeczeństwo polskie na Pomorzu będzie miało możność wzięcia udziału w uczcie duchowej i podziwiać przepiękną poezję J. Słowackiego, którego prochy niedawno przewieźliśmy do Ojczyzny, jako Króla-Ducha swego Narodu.

Lubawa. Staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich, teatr „Reduta", odegra w Lubawie tragedję pt. „Książę Niezłomny". — Znakomity utwór hiszpańskiego poety Calderona, tłumaczony przez Słowackiego, jakoteż pierwszorzędny zespół teatru, przemawiają za tem, że wystawienie tej tragedji przyniesie widzom wiele odpowiednich wrażeń.

Ponieważ w Lubawie, dla wystawienia tego utworu, nie znajdzie się odpowiednio dużej sali, przeto przedstawienie odbędzie się prawdopodobnie na rynku pod gołem niebem.

Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Składki na sztandar i zabawę szkoły powszechnej w Lubawie

złożyli pp.: Jurkiewicz Bolesł. 5,—; Brauer 2,—; Krzewiński 2,—; Cichocki 2,—; Tomaszewicz 2,—; Olszewski 3,—; Klonowski 2,—; Kaszubowski 2,—; Dembicki Jan 2,—; Jaroszewski Aleksander 2,—; Fiszeder 5,—; Marschall 5,—; Przeradzki Klemens 3,—; Przeradzki 1,—; Mówka 2,—; Psuty 1,—; Stienss 2,—; Truszczyński Alfons 1,—; Will 2,—; Śpiżewski 2,—; Pływaczyk 1,—; Truszczyński 1,—; Ast W. 1,—: Peto 2,—; Mądrowski 1,—; Leski Maksymiljan 2,—; Dr. Brasse 10,—; Kijora Wł. 5,—; Szulc Leon 2,—; Kasprzycka 5,—; Neumann A. 0,50; Dakowski 1,—; Bloch 2,—; Koschorrek 10,—; Tysler 3,—; Pater 2,—; Suhre 5,—; Drozdowski 5,—; Schärf 0,50: Dembicki 1,—; Sendlewski 1,—; Sosnowski 0,50; Jankowski A. 1,—; Jurkiewicz 0,50; Petri 5,—; Karczewski M. 3,—; Ks. Dr. Jank 2,—; Kruza 1.—; Żmijewski 3,—;

J. GORLIC. 91

NARZECZONA Z „TITANIKA".

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— Cracker? — wrzasnął Fred Webb i zerwał się z gwałtownością z krzesła. — Cracker? Powiedział, że pan Cracker przysyła mu wiadomą rzecz?!

— Przepraszam bardzo, że pana tak zgniewałem, ale nie wiedziałem doprawdy, że nazwisko Crackera zrobi na panu tak straszne wrażenie, — wyjąkał kamerdyner. — Powiedziałem zresztą całą prawdę. Rzekł on rzeczywiście, że pan Cracker przysyła go.

— Cracker? — krzyczał Fred Webb, biegając po pokoju jak szalony — Cracker, ach, w takim razie wszystko jest dla mnie zupełnie jasne. Więc to on... on!

Fred Webb usiadł jednak wnet na swem krześle, znacznie spokojniejszy i zapalił nowe cygaro.

— Dalej więc, — zawołał. — Cała ta historja jest dla mnie nadzwyczaj interesująca. Ten człowiek tedy przysłany przez Crackera przyniósł pieniądze, ów miljon dolarów, Józefie?

— Tak jest, przyniósł je i oddał osobiście panu Hollisterowi. Mogło tam jednak być więcej, niż miljon.

Robili potem rachunek i przyznaję się, że w interesie mego pana obserwowałem go, dopóki nieznajomy był u niego.

— Jednem słowem, podsłuchałeś pod drzwiami, Józefie?

— Panie Webb, proszę bardzo...

— Tak jest, podsłuchałeś pod drzwiami, patrzyłeś przez dziurkę od klucza. Ale poto jesteś kamerdynerem. To jest wasz zawód, a jeżeli się jest na tyle nieostrożnym, by sobie urządzić drzwi tłumiących głos, to zasługuje się na to, by być podsłuchanym.

— Mimowoli Francuz rzucił okiem na drzwi, prowadzące na korytarz i zauważył, że były pokryte ciemno zielonym filcem, który mógł nie przepuszczać głosu.

— Cóż więc słyszałeś, Józefie?

— Pan Hollister był bardzo zadowolony, gdy otrzymał te pieniądze i podpisał kwit. Powiedział do posłańca: Proszę pozdrowić pana Crackera i powiedzieć mu, że postaram się o to, byśmy obaj w najbliższym czasie mogli zrobić podobny interes. Proszę mu jednak zwrócić uwagę na to, by milczał, bo inaczej zamknie się moje zakomite źródło i już nie będę mógł pochwycić dobrych wiadomości.

Twarz starego stała się żółto-czerwoną. Jego siwe włosy prawie stanęły dębem na głowie i nadały jego czasce podobieństwo do głowy jeża.

— Pochwycić! — wyjąkał z wściekłością.

— Pochwycić! Haha, doskonale się wyraził!

I Fred Webb spojrzał nagle na swój aparat telegraficzny, potarł sobie ręką czoło, mrugnął oczami i po chwili nie zważając zupełnie na Józefa, rzekł do siebie:

— Naturalnie, tak musiało być, zrozumiał mowę mojego telegrafu. O, ty podły łotrze!

— Na tem kończy się me doniesienie, panie Webb — rzekł Józef. — Może miało ono dla pana pewne znaczenie. Mam nadzieję, że teraz jest pan ze mnie zadowolony.

— Bardzo zadowolony, mój drogi przyjacielu. Tylko tak się sprawuj dalej. Czek swój dostaniesz punktualnie każdego pierwszego dnia w miesiącu. A teraz zostaw mnie samego; a gdybyś miał mi jeszcze co do powiedzenia, to przychodź spokojnie tutaj. Możesz ze mną zawsze mówić.

— Moje uszanowanie panu!

Józef wiedział, że audjencja której mu udzielił miljoner, była skończona i kłaniając się głęboko, wysunął się natychmiast.

Zaledwie się za nim drzwi zamknęły, Fred Webb wyubchnął nienaturalnym i ochrypliwym śmiechem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

OGNISTE STRZAŁY.

Pewnego pięknego wieczoru, gdym wracał od połowu ryb uczułem nagle dotkliwy ból w nodze. Zapewnie jakiś niezgrabniś chcąc strzelić w kaczkę postrzelił mnie. Wśród bólu i jęku szukam w ciemności nieznanego napastnika, lecz bezskutecznie. W końcu zrywam się z energją i wracam przy pomocy kija do domu, składając **10 zł** na zakup sztandaru Stow. Młodz. Kat. w Tynwałdzie.

Aby pomścić swą krzywdę biorę fuzję i strzelam bez namysłu w pp. **Wielgomasa Wład., Wiśniewskiego Jana** Grunwaldzka 10 z Lubawy, **Kołodziejskiego Wojciecha, Reckiego Antoniego,** drh. wiceprezesa **S. M. Kat. Jankowskiego Wacława i p. Irenę Pierczyńską** z Tynwałda.

W zast. sekr. **Leon Olszewski.**

Dembowski Osw. 1,50; Bank Związku Tow. Kup. w Grudz. Oddz. Lubawa 3,—; Bielecki 2,—; Nochimowski, Lubawski Młyn Parowy 5,—; Dembińska Iza 10,—; Mazur 1,—; Bartoszewicz i Kubica, tartak parowy 5,—. Razem 154,50 zł.

Oprócz tego ofiarowali podarki dla dzieci szkolnych pp.; Jurkiewicz, Fiszeder, Nadolny, Dakowski, Neumann.

Ofiarodawcom za hojne datki w imieniu dziatwy szkolnej składam szczere „Bóg zapłać".

Kierownik szkoły powszechnej.

Komunikat.

Wobec konieczności zakończenia prac Komisji Odznaki Frontu Pomorskiego, prosimy biorących czynny udział w objęciu Pomorza o możliwie natychmiastowe zgłoszenie się piśmiennie pod adresem: Senatorska Nr. 6 antr. 5 w Warszawie Komisja odznaki Frontu Pomorskiego, kapt. rez. Połoński.

Dla otrzymania odznaki jest niezbędne:

1. Przedstawienie niewątpliwego dowodu udziału w obejmowaniu Pomorza.

Uwaga: Dla Panów Oficerów służby czynnej wystarczy własnoręczne pisemne stwierdzenie.

2. Nadesłane zł. 5 jako należność za odznakę i 1 zł. na pokrycie kosztów przesyłki.

Zaznacza się, że prawo noszenia zatwierdzone przez Min. Spraw Wojskowych, z dnia 10.XII poz. 382 Dziennik Rozk. Wojskowych 39 25 przysługuje tym osobom, oddziałom i instytucjom, które brały czynny udział w objęciu Pomorza, w czasie przygotowawczym w roku 1919, oraz w czasie wmarszu Wojsk Polskich pod dowództwem gen. broni Józefa Hallera w roku 1920 do dnia 25 marca włącznie.

Prosimy o pośpiech.

Komisja Odznaki Frontu Pomorskiego.

Powyższe podaje do wiadomości Zarząd Okręgowy Związku Tow. Powstańców i Wojaków w Brodnicy. (—) Kamiński sekr. okr. (—) Dr. Siudowski prez. okr.

Z Pomorza.

Do wszystkich Gniazd i Zarządów okr. Dzielnicy Zw. Tow. gimn. „Sokół".

1 Wzywamy gniazda, aby odwrotnie nadesłały odpowiedź na nasz kwestjonarjusz, który wysłaliśmy wprost gniazdom, abyśmy mogli dostarczyć tyle kart kolej. zniżkowych, ilu uczestników zlotu z każdego gniazda będzie.

2. Do kart ulgowych mają prawo wszyscy uczestnicy bez względu czy to ćwiczący czy niećwiczący, lecz karty te są ważne tylko wtedy, gdy zaopatrzone są w datownik stacji wyjazdowej.

3. Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej na czas zlotu t. j. **od 7-go do 17-go sierpnia br. przenosi swój Sekretarjat do Grudziądza ul. 3-ego maja 11, Tel. 856.**

Wszystkie zatem korespondencje po 7 sierpniu włącznie, do zlotu kierować się powinno do Grudziądza.

4. Jedno z gniazd odpowiedziało na nasz kwestjonarjusz w ten sposób, że ani jeden druh nie bierze udziału w zlocie, tak być nie może, — wszystkie gniazda muszą być zastąpione na zlocie Dzielnicowym, brakować nie powinne żadne.

Przewodnictwa Okr. czynią co tylko mogą, co jest w ich siłach, aby komplet gniazd danego Okręgu był na miejscu w Grudziądzu.

W tej myśli do widzenia Drużyno Sokola na Zlocie Dzielnicy w Grudziądzu. Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Zw. Tow. gimn. „Sokół"

(—) A. Malczewski, sekr. (—) Wł. Samoliński, prezes.

Szkoła Rolnicza w Kowalewie.

O kursie nauki półtorarocznym przyjmuje wpisy uczniów na rok szkolny 1927/28, który rozpocznie się dnia 4 listopada r. b. Szkoła posiada własne gospodarstwo, dzięki czemu uczniowie korzystają również z nauki praktycznej. Prócz tego uczniowie korzystają z przysposobienia wojskowego w hufcu szkolnym, które uprawnia do uzyskania ulg w czasie służby wojskowej. Uczniowie w wieku poborowym otrzymują odroczenie terminu odbycia służby wojskowej do ukończenia nauki. Dla uczniów zamiejscowych mieszkanie i utrzymanie zapewnione w internacie szkolnym. Bliższych wyjaśnień udziela Dyrekcja szkoły na życzenie osób zainteresowanych ustnie lub pisemnie.

Dziecko w trybach żniwiarki.

Chełmża. W Dziemianach zdarzył się onegdaj straszliwy wypadek. Mianowicie 18-letni syn gospodarza Gebla, kosząc pszenicę maszyną usłyszał nagle przeraźliwy krzyk dziecka. Zatrzymawszy konie zauważył nadziane na noże maszyny, straszliwie pokaleczone 3-letnie dziecko sąsiada. Mimo natychmiastowej pomocy dziecko, które bawiąc się ukryło się w zbożu, zmarło w kilka chwil później.

Nadwiślańska Wystawa prac uczniów Rzemieślniczych na Pomorzu w Chełmnie.

Chełmno. Z okazji 60-letniego jubileuszu Stow. Samodz. Rzemieślników w Chełmnie, odbędzie się z inicjatywy tegoż Towarzystwa, przy czynnem poparciu ze strony Tow. Katol. Młodzieży Polskiej **w czasie od 21. do 28. sierpnia r. b. Wystawa prac uczniów rzemieślniczych.** Wystawa obejmować będzie trzy działy, a mianowicie **1. rzemiosło wszelkiego rodzaju, 2. przemysł ludowy, 3. dział radjo amatorski.** Dotychczasowe dane statystyczne, które Komitet Organizacyjny Wystawy posiadają pełną rękojmę, że Wystawa, tak pod względem ilości, jak również i jakości eksponatów w bardzo znacznym stopniu **przewyższy wszystkie dotychczas urządzane wystawy** o podobnym charakterze. Dotychczas bowiem zgłosiło swój współudział w Wystawie **już przeszło 200 wystawców.** Zgłoszenia chętnych zawsze jeszcze napływają tak, iż z całą pewnością twierdzić możemy, że Wystawa obejmować będzie **conajmniej 250—300 eksponatów.**

Wystawą zainteresowały się wszystkie władze na Pomorzu z **p. Wojewodą Pomorskim na czele,** który bardzo gorąco popiera wysiłki Komitetu, zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że tylko przez **urządzenie podobnych imprez, naród polski zdoła sobie wywalczyć niezależność gospodarczą i zwycięsko oprze się konkurencji zagranicznej,** dziś tak groźnej dla rzemiosła naszego.

Ufamy, że społeczeństwo pomorskie w równej mierze poprze chętnie wysiłki naszej młodzieży rzemieślniczej i tłumnie zwiedzać będzie Wystawę.

Straszny pożar lasu.

Świecie. Wczoraj przedpołudniem powstał wielki pożar w lasach hrabiego Schwerina w Szartowicach powiatu świeckiego, który zniszczył około 100 morgów 30-letniego drzewostanu. Przy pomocy przekopanych rowów pożar zdołano zlokalizować. Przyczyną pożaru jest najprawdopodobniej nieostrożne porzucenie ognia przez ludzi zbierających w tamtejszym lesie grzyby. Straty są bardzo znaczne.

Z dalszych stron Polski.

Samobójstwo na godzinę przed ślubem.

Bydgoszcz. W Małej Cerkwicy powiatu sępolińskiego popełniła samobójstwo Kuncówna i to na godzinę przed swoim ślubem, zrozpaczona wynikiem na tle targów o posag, nieporozumieniem między rodzicami i jej narzeczonym opuściła gości weselnych i udała się do pobliskiego torfowiska, gdzie utopiła się.

Hojny dar Prymasa.

Inowrocław. Ks. prymas Hlond, bawiący obecnie na wywczasach letnich w Brzozach nadesłała na ręce przewodniczącego komitetu budowy kościoła w Glinnie Wielkim, powiatu inowrocławskiego 100 zł. na cele budowy. Ofiara ta przyspieszy bardzo realizację budowy kościoła w okolicy nawskroś niemieckiej i pozbawionej dotychczas polskiego Domu Bożego.

Tragedja obłąkanej.

Warszawa. Dn. 30 ub. m. przy ul. Twardej w rodzinie Kubackich zaszła wczoraj bolesna tragedja. Kubacki, szofer. ożeniony jest z młodą kobietą, która od pewnego czasu zaczęła zdradzać objawy obłąkania. Aczkolwiek sam człowiek niezamożny, utrzymywał żonę przez czas dłuższy w zakładzie leczniczym, w którym całkowicie — zdawało się — przyszła do siebie. Wczoraj nagle dostała niespodziewanego ataku szału i w tym ataku zamordowała swojego jedynego dwuletniego synka. Gdy minął atak i spostrzegła, co zrobiła, Kubacka usiłowała dokonać samobójstwa przez powieszenie. Zamach samobójczy udaremniono.

Wykrycie morderców.

Łódź, 30. 7. Policja tutejsza ujęła nareszcie sprawców napadu na funkcjonarjusza pocztowego, Lewkowica, którego kilka tygodni temu zamordowano w klatce schodowej Muzeum Miejskiego, zabierając mu 27,000 zł. Okazało się, że sprawcą napadu i morderstwa jest woźny głównej poczty Kulwiński oraz jego przyjaciel Mielczarek.

Znaleziono przy nich i odebrano im 20.000 złotych.

Kradzież depozytów sądowych.

Kołomyje, 29. 7. Nieznani sprawcy dokonali włamania do magazynu z depozytami sądowemi tutejszego sądu i doszczętnie go ograbili. Depozyty te stanowiły przeważnie różnego rodzaju corpus delicti; między in. znajdowały się tam także srebra. Szkody wynoszą około 20.000 zł.

Ostatnie wiadomości polityczne.

Konserwatyści na widowni.

Warszawa, 29. 7. Dzisiejsza „Gazeta Warszawska Poranna", komentując konferencję, którą odbył z premjerem prezes stronnictwa prawicy narodowej, Zdzisław Tarnowski, bezpośrednio przed wyjazdem premjera do Wilna, stwierdza, iż w jej wyniku należy oczekiwać dalszych nominacyj polityków konserwatywnych na wyższe stanowiska, szczególnie w zakresie administracji państwowej. Ma to być realizacją jakiegoś układu, istniejącego pomiędzy częścią obozu konserwatywnego a rządem.

Komisarz rządowy w Pruszkowie.

Warszawa, 28. 7. Wobec niezdolności Rady miejskiej Pruszkowa do wyboru burmistrza, władze nadzorcze wyznaczyły funkcje te dotychczasowemu burmistrzowi Cieszewskiemu na przeciąg jednego roku. Władze poleciły Radzie miejskiej wybrać wiceburmistrza i ławników.

Zapowiedź doniosłych zmian w ustawie emerytalnej.

Warszawa, 29. 7. Z zasiłków Funduszu Bezrobocia korzysta obecnie wielu starych i niedołężnych pracowników, niezdolnych do pracy. Rozmija się to z założeniem sprawy, bo i fundusz Bezrobocia, jak wskazuje sama nazwa, przeznaczony jest dla bezrobotnych a nie dla inwalidów.

Zanosi się jednak na doniosłe zmiany. — Opracowana jest obecnie ustawa emerytalna, która unormuje te stosunki. Z chwilą wejścia jej w życie, zniknął chroniczni bezrobotni, stając się robotnikami-emerytami. Podobno powyższa ustawa zacznie obowiązywać w ciągu roku bieżącego.

Rozprawa przeciw Pauli'emu.

Warszawa, 28. 7. Przed sądem okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciw inż. Pauli'emu oskarżonemu o zniesławienie min. Miedzińskiego w czasie głośnej sprawy liczników telefonicznych.

Warszawa, 29. 8. Inż. Pauly'ego skazano wczoraj na 2 miesiące więzienia. Prokurator domagał się wysokiego wymiaru kary ze względu na postawiony zarzut i urzędową osobę skarżącego. Inż. Pauli pozostał na wolności za deklaracją o niewydalaniu się z kraju.

Rokowania polsko-niemieckie we wrześniu.

Berlin. Według informacyj tutejszych kół politycznych — rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy rozpoczną się we wrześniu, po wakacjach letnich.

O traktat handlowy z Łotwą.

Warszawa, 29. 7. W dniu 1 sierpnia udają się do Rygi naczelnik wydziału handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Sygietyński oraz radca min. p. Geppert, celem wzięcia udziału w rokowaniach w sprawie traktatu handlowego polsko-łotewskiego.

Pielgrzymka Czechów do Częstochowy.

Kraków, 29. 7. Czechosłowackie towarzystwo lourdzkie z siedzibą w Pradze urządza w bieżącym roku pierwszą pielgrzymkę do Częstochowy, w której bierze udział około 140 osób, m. in. 60 księży. Pielgrzymkę prowadzi msgr. Method Zavoral, opat premonstrantów strahowskich. Pozatem przybędzie z wycieczką także dr. Franciszek Nosek, wiceprezes czeskiej parafji katolickiej i minister poczt i telegrafów oraz inni. Pielgrzymka zwiedzi również Kraków, dokąd przybywa w nocy z 1 na 2 sierpnia, gdzie zabawi 2 dni.

Znowu Pangalos.

Budapeszt. 28. 7. Dzienniki donoszą z Aten o specjalnych zarządzeniach, przedsięwziętych przez rząd grecki w związku z wiadomościami, jakie doszły do rządu, iż oficerowie marynarki, będący zwolennikami Pangalosa mają zamiar przedostać się zapomocą łodzi motorowych na pokład okrętów wojennych celem obsadzenia ich i zainicjonowania rewolty przeciwko obecnemu rządowi.

Pielgrzymka Gietrzwałdzka.

Dnia 13. sierpnia wyrusza druga pielgrzymka do Gietrzwałdu na Warmji.

Chcący brać udział w tej pielgrzymce winni zgłosić się natychmiast, adresując list ze zgłoszeniem: Komitet Pielgrzymki Gietrzwałdzkiej — ks. Rydziewski — Tczew.

Równocześnie wysłać należy przekazem pocztowym 3 zł. 30 gr. na opłacenie wizy niemieckiej i koszta biurowe.

Na zgłoszenie to Komitet nadeśle uczestnikowi formularz legitymacji, na którym nalepić trzeba w miejscu wskazanem własną fotografję i który, odpowiednio wypełniony, poświadczyć winien miejsc. ks. proboszcz.

Legitymację tę trzeba bezzwłocznie wysłać z powrotem pod niżej wymienionym adresem: Komitet Pielgrzymki Gietrzwałdzkiej — ks. Rydziewski — Tczew. Na podstawie otrzymanych legitymacyj Komitet wystara się dla uczestników pielgrzymki o wizę zbiorową.

Następna pielgrzymka odbędzie się około 8-go września.

Niniejsza odezwa dotyczy jedynie Województwa Pomorskiego. Pielgrzymka wyruszy 13. sierpnia rano: z Tczewa o godz. 4.40 — z Grudziądza o 7.56 — z Torunia o 6. 28 — z Jabłonowa o 9. 28 — udając się w kierunku Jamielnika i Dt. Eylau.

Ostatnie wiadomości.

Przyjazd Prezydenta Rzplitej do Torunia. — Tragiczny wypadek kolejowy w Wilanowie. — Projekt zarządu Tow. kolejek dojazdowych do min. komunikacji. — Pogłoska o nominacji gen. Zarzyckiego na stanowisko szefa admin. armji. — Sprawa konferencji genewskiej.

Toruń, 1. 8. Wczoraj wieczorem przybył do Torunia p. Prezydent Rzplitej, powitany przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych na placu 17 stycznia, poczem udał się na obiad wydany przez woj. Młodzianowskiego, gdzie zamieszkał. Na przyjęcie dostojnego Gościa miasto przybrało odświętny wygląd, a ulice zaroiły się od tłumów ludności, która zgotowała p. Prezydentowi gorącą owację. Dziś p. Prezydent będzie obecny na mszy św., zwiedzi miasto i przyjmować będzie delegacje na uroczystej audjencji. Wieczorem odbędzie się raut w salach Dworu Artusa.

*

Warszawa. Wczorajszy tradycyjny odpust w Wilanowie zakłócony został tragicznym wypadkiem na dworcu kolejowym. W czasie gwałtownego naporu tłumu wycieczkowiczów na pociąg odjeżdżający ze stacji dostały się pod koła wagonu dwie młode kobiety, 20-letnia Wacława Kęczkowska i 21-letnia Apolonja Rutkowska. Pierwsza z nich poniosła śmierć na miejscu, druga zaś po kilkugodzinnej męczarni zmarła w szpitalu.

Przy sposobności tego strasznego wypadku prasa warszawska zwraca uwagę na zupełne nieprzygotowanie kolei i kolejek podmiejskich do przewożenia w dnie świąteczne rzesz warszawiaków, pragnących spędzić wolny czas poza miastem.

Zarząd tow. kolejek dojazdowych wniósł do ministerstwa komunikacji projekt przebudowy i elektryfikacji linji wilanowskiej oraz budowy odnogi kolejki elektrycznej od fortu Legjonów przez las Kabacki do Chylic (13 klm.), następnie połączenia linji wilanowskiej z linją grójecką, przebudowy stacji i odcinka 4 klm. kolejki grójeckiej, przebudowy i elektryfikacji kolejki Jabłonna—Wawer—Karczez, przedłużenia jej o 18 klm., do osady Sobenne i Jeziory, budowy odnogi kolejowej od Otwocka do Starego Otwocka, wreszcie po otrzymaniu koncesji budowy kolei normalno-torowej z Warszawy przez Radom do Ostrowca, długości 170 klm. Suma łączna kosztorysu wynosi 141 milj. 600 tys. zł.

*

„Rzeczpospolita" donosi o zamierzonej nominacji gen. Zarzyckiego, ostatnio inspektora szkoły piechoty, na stanowisko szefa administracji armji na miejsce gen. Góreckiego, który objął stanowisko prezesa Rady Nadzorczej w Banku Gosp. Krajowego.

*

Londyn. Wczoraj w późnych godzinach wieczornych ogłoszono, że publiczna sesja konferencji genewskiej, wyznaczona na dzień 1-go sierpnia, odłożona została na skutek braku odpowiedzi z Waszyngtonu i odbędzie się zapewne w środę lub czwartek.

Jarmarki w sierpniu.

2. Skarszewy, pow. Kościerzyna św., Skórcz, pow. Starogard b., k., Świecie b., k., Tuchola kr., b., k., Wąbrzeźno b., k.

3. Lubawa b., k.

4. Toruń b., k., Wejherowo b., k., Zblewo, pow. Starogard b., k.

5. Grudziądz b., k., Lidzbark b., k., Złotowo, pow. Lubawa kr., b., k.

9. Bukowiec, pow. Świecie b., k., Działdowo b., k., Lipusz, pow. Kościerzyna b., k., Nieżywięć pow. Brodnica b., k.

10. Kartuzy św., Konarzyny, pow. Chojnice kr., b., k., Nowemiasto kr., b., k., Rybno, pow. Lubawa kr., b., k., Śliwice, pow. Tuchola b., k., Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna św.

11. Łasin b., k.

16. Jabłonowo, kr., b., k., Sierakowice, p. Kartuzy kr., b., k., Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna kr., b., k.

17. Kurzętnik kr., b., k.

18. Kamień, pow. Sępólno b., k., Toruń b., k.

19. Grudziądz b., k.

23. Dziemiany, pow. Kościerzyna b., k.

25. Nowe b., k.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 27. 7. 27.

100 franc. franck.	35.01	— —
100 frank. szwajc.	172.25	— —
100 koron czeskich	26.51	— —

Kurs dolara.

Warszawa, 29. 7. Dolar 8.91½. Tendencja spokojna.

Kurs przygotowawczy do egzam. Konkurs. na Politechnikę.

Warszawa. Wzorem roku ub. Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Warszawskiej w okresie między 16-tym sierpnia a 10-tym września r. b. urządza Kurs Przygotowawczy do egzaminów konkursowych, które muszą zdawać kandydaci na Politechnikę. Kurs obejmować będzie całokształt wymagań stawianych na egzaminach konkursowych i będzie prowadzony systemem seminaryjno-ćwiczeniowym (po 3—4 godzin dziennie). Wykładowcami będą pp. asystenci, inżynierowie oraz dyplomaci Politechniki. Opłata za cały kurs wynosi 50 zł. Przyjmuje oraz udziela wszelkich informacyj Kierownik kursu kol. Karol Hellman przez całe lato (tel. 29—89) w godz. 3—5 po poł. Koszykowa 80.

Zamiejscowi uczestnicy Kursu będą mogli zamieszkać za niewielką opłatą w Domach Akademickich oraz stołować się w Kuchniach Akademickich.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 29. 7.

Żyto	51.00—52.00
Pszenica	51.50—54.50
Jęczmień	46.00—48.00
Owies	40.25—41.25
Mąka żyt. 70 proc.	74.50—
Mąka pszenna 65 proc.	7900—82.00
Ospa pszenna	26.00—
Ospa żytnia	31.00—32.00

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.